

KURIER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 13. Stycznia V. S. ROKU 1806.

BRYTANIA W.

LONDYN 29 grudnia. Nigdy więcej powieści, ogłoszeń, oczekiwań i nadziei, nigdy mniej pewnych wiadomości w Anglii nie było. Z jednej strony, przy największej czułości Admiratów naszych, wiedzieć nie możemy, ruszył z Brestu pod żagle H. Buonaparte i Gantheaume, czyliż Lallemant z eskadrą niewidzialną Ocean przebiega, i zabierając nam bogatą zdobycz, sam nigdzie dościgniony być nie może. Albowiem Admiralicja w tych d. z miejsc różnych, tak wiele o nim odebrała doniesień przeciwnych, niezgodnych, iż prawdziwie zastanowić się trzeba nad zręcznością i pośpiechem tego nieprzyjaciela, albowiem nad nieuwagą żeglarzów, którzy tak sprzeczne rapporta przesyłają do rządu o tém, co widzieli lub słyszeli. Bo jakim przecie sposobem pogodzić, co mówią o krążeniu eskadry Rochefortskiej przy południowych lub północnych brzegach Portugallii, przy wyspach Canaryjskich, w wodnodze Biscayskiej, blisko Rochefort lub Irlandyi, o wejściu onej do Ferrol i Vigo. Gdyby wszystko, co iemu przypisują, uczynił Lallemant, gdyby zdobył, iak utrzymują nasi, okręta kupieckie, przewozowe, i wojenne; musielibyśmy wyznać, iż ten rycerz niepospolitą ma znajomość rzemiosła morskiego. Lecz roztropność radzi, końca czekać, dopóki rząd Francuzki nie ogłosi co pewniejszego o czynnościach Kapitana, albowiem Wodzowie Angielscy nie wysledzą iego.

Od morskiej wojny przechodząc do lądowych interesów, znajdujemy równą wątpliwość. Dotąd milczą Ministrowie o związkach, które zawarli z Mocarstwami Europejskimi, warunki przymierza odpornego i zaczepnego mając obawiać Parlamentowi, który zgromadzi się nie rychło. Nad tém bardziey zastanawia się naród, iż dotąd urzędowego nie miał doniesienia o kampanii Niemieckiej, anież zaprzeczenia pogłosce o podpisaniu zawieszenia broni. Ztąd wypada pytanie: iaki będzie zamiar i koniec wyprawy od nas przedsięwziętej do Hannoveru? Angielskie woyska zostaną w Elektoracie, czyliż powrócą do oycyzny? Zagałemy kampanią nad Renem z pomocą zprzymierzeńców, wysłamy większe posiłki; albowiem przystąpimy do powszechnej umowy? W ostatnim przypadku, pokój lądowy tylko nastąpi; czyliż zgaśnie razem pochodnia morskiej wojny? W co się obróci lądowanie w Neapolu? iaka być ma wyprawa do Vendeczyków i Szuanów? Te wszystkie zagadki czas tylko rozwiązać może.

Francuzcy korsarze dziś nad inne czasy większą śmiałość okazują i zuchwalstwo. Kilka statków z S. Malo i Dieppe wysłanych odważyły się niedawno przystępować do brzegu naszego, inne weszły do cieśniny Calais zabierając wszędy mnogą zdobycz. Eskadry nasze postrzeganiem obrótów Boulońskiej flotylli zatrudnione, zaradzić złemu nie mogą. Powszechne jest rozumienie, iż wyprawa do Francuzkich brzegów nastąpi wkrótce; użyje do niej Admiralicja 30 t. Emigrantów, ochotników, i żołnierza. To pewna, że Napoleon widząc słabość morskiej potęgi narodu swojego, i niemożność mierzenia sił własnych z naszymi, dał rozkaz tajemny Ministrowi morskemu, ażeby flotę Francuską na kilka eskadr podzieliwszy, na morze wysłał, nie dla zwalczania Anglików, lecz dla zniszczenia ich handlu kwitnącego. Tym końcem wyszły, albo wyjdą wkrótce okręta uzbrojone z Brestu, Orient, Rochefort. Dla tej przyczyny żeglarze na tylu miejscach razem nieprzyjaciela widzieli.

Gdyby to prawdą było, jednak Admiralicja mocną jest zniszczyć zamysły szkodliwe narodowi. Lecz powieść wątpliwa być może. Cornwallis donosi statecznie, iż Gantheaume z portu nie wyszedł. O iego potędze

niema pewnej wiadomości, gdyż Francuzi część tylko floty swojej pokazując w odnodze, resztę pilnie zachowali w porcie. Angielski zaś Adm. d. 24 miał pod Brestem okręta: Paris, Hibernia, Joseph od 110 arm. George, Barfleur, Princesse od 98, Malthe od 84, Warrior, Impetueux, Capitan, Dragon, Triumph, Plantagenet od 74. co ledwie czyni okrętów lin. 13. Gantheaume zapewne liczy dwakroć więcej; nie śmie jednak ukazać się na morzu; gdyż albo nie wie o słabości naszej, albo jest przekonany, że Anglikom na posiłkach nie będzie zbywać w potrzebie. Upadła pogłoska o złożeniu komendy nad flotą kanałową przez Adm. Cornwallis, którego Adm. Gardner miał być następcą.

Słychać, iż Król zamysła ustanowić wkrótce order nowy, od zasługi nazwany, który będzie dawany w nadgodę Officyerom flotnym i lądowym, dystyngwującym się w obronie oycyzny. Pojmany w Trafalgar Adm. Villeneuve prosił i otrzymał u rządu naszego pozwolenie mieszkać w bliskości tej stolicy. Od okrętów z Jndyi wschod. przybyłych odbieramy wiadomość, że związek Marattów na zniszczenie osad Angielskich skłony, nie tylko zerwanym nie jest, owszem co raz jest mocniejszy, tak dalece iż G. Lake z drugimi wodzami najogromniejsze czynić zaczął przygotowania, chcąc zniszczyć nieprzyjacielskie zamysły, i położyć koniec wojnie, która do niezmiernych wydatków kompanią przywiodła.

Nie dawno z portu Irlandzkiego Corke do Jndyi zachodn. wysłana flota kupiecka, spotkała po krótkiej żegludze Francuską eskadrę; między statkami handlowymi znajdowało się wiele przewozowych, które niosły woysko zmocnić mające garnizony wysp cukrowych; 4. wojenne były na straż przydane. Lecz ponieważ nieprzyjaciel miał większą potęgę, rozproszyły się okręta nasze, w ucieczce ratunku szukając. Już z nich niektóre powróciły do Irlandzkich portów; innych los niewiadomy. Ostrzeżony o tém zdarzeniu przez Admiralicję Warren, gotuje się do prędkiej podróży. Rząd kazał linią Telegrafów postawić ztąd do Falmouth i Plymouth, ażeby Admiraltowie w portach stojący prędszą wiadomość odbierać mogli o nieprzyjacielskich obrótach, i rządu naszego zamiarach.

Uczony Lord Valentia pisał do przyjaciół z Azji, donosząc, że od lat kilku zatrudniając się zrobieniem mapy morza Czerwonego nad inne dokładnej, już kończy dzieło wielkie, trudne, Geografom i żeglarzom pożyteczne i potrzebne. W porcie Moka miał zabawić do końca r. ter. Kompania wschodnia z ostatnią flotą między wielo innemi towarami, odebrała nie mało cukru w Jndyi zrobionego. Ponieważ w dobrym jest gatunku, i nie drogo kosztuje, zaleciła swoich osad agentom, ażeby trzciny plantacją iak najbardziej powiększyć usiłowali; przez co powiększy się dochód publiczny, i pracujących Indyanów dostatek.

Amerykańskie fregaty po zakończonej wojnie na morzu śródziem. powracając do oycyzny, wysadziły na ląd w porcie Norfolk Ambassadors Tunetańskiego, który imieniem Beia ofiarować ma Prezydentowi Stanów RP. Jeffersonowi zwyczajne podarki, konie, lwy, tygrysy, inne zwierzęta rzadkie. W New Yorck żółta gorączka zupełnie ustała; obywatele powrócili do domów opuszczonych w czasie zarazy. To samo mówić dziś możemy o Jamaice i drugih wyspach cukrowych, gdzie wspomniona choroba r. ter. zagaśszczona wiele t. ludu zabrała.

Do pogrzebu Nelsona, który ma nastąpić w d. 10 stycznia, kończemy przygotowania. Kondukt prowadzi mają. Adm. Parker i Prezydent Admiralicji. Wiadomo, że zmarły rycerz iak był odważny i szczęśliwy, tak nie znał oszczędności. Znaczne dochody i zyski

niezmierne, które iemu zdobyć nieprzyjaciółom wy-
darta przynosiła, nie wystarczały na wydatek. Miano-
wicie zaś lubił być nie tylko wspaniałym, ale nawet ro-
zrzutnym dla morskiego ludu, opatrując maytków po-
trzeby, i nadgradzając ich zasługę. W r. 1803. iesz-
cze miał nietknięte wielkiego szacunku klejnoty; umie-
rając z tak wielu darów, które otrzymał od Europej-
skich Monarchów, nic już nie zostało, prócz kitki bryl-
lantowej i pałasza, które iemu przysłał Selim 3 po
zwycięstwie odniesionem w Abukir. Te bratu dostały
się w dziedzictwie na wieczną pamięć.

Fregata od Portugalskich brzegów przysłana w por-
cie Vigo widzieć miała 2. okręta lin. nieprzyjaciół, 5.
w Ferrolu; do iakiey eskadry należą, kto zgadnie, gdy
taka jest sprzeczność w żeglarskich powieściach. To
nie wątpliwa, że X. d' Yorek, ani nawet Cambridge
choćby wyznaczony rządcą najwyższym Elektoratu Han-
nowerskiego, nie idą do Niemiec. Posiłki iednak zna-
czne gotujemy dla Mocarstw zprzymierzonych.

Prezydent Jefferson wezwał wielu Amerykanów, a-
żeby przedsiębrali podróż lądową, dla zwiedzenia i do-
kładnego opisania krajów nowego świata leżących na za-
chod RP. nad morzem spokojnym które dotąd nie zna-
iome były. Już 12 osob żegluje teraz na rzece Mis-
souri.

F R A N C Y A.

PARYŻ 25 grudnia. Napoleon z Wiednia pisał do
Kardynała Arcy B. naszego, donosząc, że zdobyte 45
chorągwi w d. doroczny koronacyi swojej, ofiaruje do
Kościoła NMP. na podziękowanie Panu zastępów. W
drugim liście okólnym do wszystkich Biskupów całego
narodu, zaleca powszechnie modlitwy, przyrzekając, iż
wkrótce pokój przywróci poddanym lądowy. O żadnych
z Anglią negocyacyach dotąd nie słyhać, nie przystą-
piono nawet do zamiany ieńców, chociaż byli komis-
sarze wyznaczeni. Nieprzełamaną trudność zawsze czy-
ni uwolnienie Anglików zatrzymanych w kraju naszym,
gdy zapowiadano wojnę. Powiększy wzajemną niechęć
podobno zaciąganie nowych legionów w Hannoverze, do
których iak słyhać, biorą żołnierzy, którzy po kapitu-
lacyi r. 1803 przed Marsz. Mortier broń złożyli.

Papiery nasze bardzo znacznie w górę poszły, po-
drożały bankowe bilety. Spodziewać się każą rychłego
pokoju, i powrotu panującego. Przez czas oddalenia się
dworu stolica nie mało straciła. Z Boulogne i Calais,
iakoteż od Flandryjskich brzegów, smutne wiadomości
codziennie przychodzą o rozbiciu i zatonienu okrętów roz-
maitych. O żadnem poruszeniu floty Bresteńskiej nie
słyhać. Pod Boulogne czasem ukazują się Anglicy w
znaczney sile. Podobno burzliwsza roku pora nieprzy-
jaciółom przeszkadza ieszcze wykonać zamyślane dawno
zniszczenie floty.

D. 29 grudnia. Urzędowe pisma nasze doniosły, iż
Wodzowie i starszyzna floty i woysk nieprzyjacielskich
stanowszy w Neapolu, mile u dworu przyjętemi byli.
Gdy wkrótce potem do stolicy wiadomość przysłała o
zwycięstwie przez Anglików odniesionem w Trafalgar,
okręta wszystkie okryły się flagami na znak tryumfu i
radości, z armat ognia dawano; odpowiedzieli Neapoli-
tańczykowie z cytaelli i zamków. Natychmiast Fer-
dynand 4 rozkazał, ażeby 40 t. żołnierza krajowego
przyłączyło się do armii zprzymierzoney, która niemiesz-
kając pośpieszyć miała do Włoch północ. Lecz, iak po-
wiedział do gwardyi swojej Wice Król Eugeniusz pod
Bononią, pochodnia nowej wojny w Niemczech zgaszo-
ną została. Już zewsząd razem ciągnęły Włoskie i
Francuzkie zastępy do granic państwa Kościelnego; S.
Cyr przeszedł Po rzekę, za nim następował Massena z
20 t. gdy nagle odmieniła się postać rzeczy. Włochom
kazano ciągnąć za Adigę dla zajęcia krajów dawniej We-
neckich; czyli się wstrzymali Francuzi, niewiadomo.

Marsz. Lannes po zakończoney w Niemczech kam-
panii do nas powrócił. Z Austryą pokój ma być za-
warty; nie zgadniemy, co się stanie w Hannoverze.
Woyska nasze i Bat. wskie zgromadziły się do Conne-
tabla nad brzegami Renu. Jest pogłoska, że i w tej
stronie broń będzie zawieszona pośrednictwem Króla
Pruskiego; półki zaś Francuzkie zewsząd powracać za-
czą do portów na stanowiska opuszczone w m. wrze-
śniu, ażeby do skutku przywiodły wyprawę Angielską.
Jezeli do tego przedsięwzięcia, iak mówiono dawniej,
prócz floty potrzebne były większe okręta, dla za-

ślony statków małych w żegludze; przepowiedzieć nie
trudno, iż wyprawa nie rychło nastąpi. Straciliśmy w
Trafalgar wielką flotę. Okręta pozostałe w Toulonie,
Carthagenie, Cadix zamknął nieprzyjaciół. Szczęśliwego
trafu potrzeba, żeby się połączyć mogły wszystkie.
Większa trudność będzie w przeprowadzeniu ich do Fer-
rolu, ztąd do Brestu, do Boulogne naostatek. Nie mó-
wiemy o czasie potrzebnym Królowi Katolic. i Francu-
zom do budowli, uzbroienia, naprawy okrętów, zebrania
maytków, i ćwiczenia w morskiem rzemieśle. Ztąd wnieść
można, że ta głośna od kilku lat wyprawa nie może ry-
chło przyść do skutku. Upłynie w przygotowaniach
rok i drugi; tymczasem nowe okoliczności w Europie
wynikną.

Napoleon chorował na oczy, i do zdrowia przyszedł.
Bawarski Półkownik Pócci, Adjutant jego, który przy
nim znajdował się w Austerlitz, opisując bitwę, daie zna-
mienite świadectwo przytomności umysłu Wodza, który
stojąc na wzgórku blizkim, wszystkie obróty kierował,
często wysyłając dobranych Officyerów do każdego re-
gimentu z rozkazami, iakich okoliczność wymagała. W
styczniu ma powrócić do Paryża, gdzie Senat ma zgo-
tować wiazd tryumfalny dla niego, starożytnym oby-
czaiem. Francya z krótkiey wojny żadnego zysku nie
odnosi dla siebie; lecz iey zprzymierzenie odbiorą nad-
grode; podobno też Królestwo Włoskie rozszerzone być
ma w granicach. Eugeniusz Beauharnois tu jest spo-
dziewany. Utrzymuje się pogłoska, iż Rzesza Niemiec-
ka przyjmując odmiany wielorakie w nowych traktatach,
na to się zgodzi, ażeby fortyfikacye przedmostowemi
zwane nad Renem, w Ehrenbreitstein, Cassel, Brisach,
Kehl, i Huningue, Francuzkim żołnierzem osadzone
były.

Morski Minister, wojennym i korsarskim okrętom
narodu naszego, dopiero d. 5 dał pozwolenie zabierać
statki wszystkich Mocarstw z Francją woiuiących. O
czynnościach departamentu swego milczy statecznie; nie
doczekaliśmy się dotąd opisanie nawet bitwy pod Cadix
przegraney, zostając w niepewności, kto w niej zginął,
kto ocalał. Niedostępną tajemnicą pokrywa podziśdzień
obróty szczęśliwego Kap. Lallemand; więcej o nich wie-
dzą i piszą nieprzyjaciół niż Francuzi. Dziś mówią,
że Adm. Gantheaume ruszył z portu Bresteńskiego; lecz
i ta ieszcze wiadomość, prawdziwa czy zmyślona, podo-
bno przez Angielskich żeglarzów przysłała do Francyi.

Od brzegów Oceanu smutne codziennie doniesienia
przychodzą. Burza na morzu nieustanna; doświadcze-
niu i wprawie swojej ufając Anglicy, żeglować nie
przestają w porze najgorszej; przeto częstych przypad-
ków doznają. Okryte są brzegi Francuzkie trupem i
ułamkami rozbitych okrętów, donieśliśmy dawniej o
przewozowych, które z woyskiem płynąc do Niemiec
zginęły lub w niewolę poszły. Teraz osiadło na pias-
kach kilka kupieckich; iednego ładunek oszacowany
800. t. fr. drugiego 8. t. FS. innych mniej lub więcej;
strata dla handlujących niezmierna, zysk mały dla nas,
gdyż okręta, ludzi, towary morze pochłoneło. Czasem
i jednak korsarze z Boulogne, Calais, Dieppe, innych por-
tów, w pogodniejszej chwili wychodząc na morze, znaj-
dują statki nawałnością skolatane, i biorą bez żadney
trudności u nieprzyjacielskiego nawet brzegu.

G. Cesar Berthier wyjechał do Niemiec, ażeby imie-
niem armii Connetabla powińszował Napoleonowi 2. mie-
sieczney kampanii. Wewnętrzny Minister Champagny roz-
kazał, ażeby d. 1 stycznia r. 1806. w całej Francyi
ludność spisywano dokładnie. J chociaż iest nadzieia
blizkiego pokoju, chce panujący, ażeby młodzieńce za-
czynający teraz r. życia 18. wcześniej ostrzeżeni byli o
potrzebie konieczney stawienia się u chorągwi, według
przepisu prawa o konskrypcyi woyskowej. W nowym
etacie, regimenta piesze mieć powinny 4 bataliony; dziś
takich iest wiele, które 3. mają; innych tylko zostało
nazwisko i liczba. Wszystkie Napoleon dopełnić po-
stanowił, ażeby nie miał potrzeby woysko do wypra-
wy zamorskiej przeznaczone odrywać na obronę zprzy-
mierzeńców swoich, lub inne przedsięwzięcie. Podob-
nym sposobem w r. teraz nast. uformowane i dopełnio-
ne być mają półki Szwaycarskie, Niemieckie, i inne
zagraniczne, na żołd Francuzki przyjęte.

Rząd zalecenie wydał, ażeby nieprzyjaciół w nie-
wolę zabranych, którzy nie pójdą do fabryk i rolni-
czej zabawy, utrzymywano w miastach większych, dla
karności i porządku. Lotaryńskie przyjmą ich 21 t.
Roboty na przyozdobienie stolicy naszej zaczęte, w

porze ter. zawieszone, za powrotem wiosny kończone być mają; wielkie summy na to rząd przeznaczył. Trzeba otworzyć perspektywę, mianowicie Łuwru, stawiać mosty na Sequanie, formować rynki, gdzie ich nie było, prostować ulice i rozszerzać, znosić wiele domów, naybardziej zaś sprowadzać rzekę Ourte dla dostarczenia wody.

W Metz, iakieśmy donieśli, spalił się niedawno młyn prochowy. Stał nie daleko drugi, na którego dach padło kilka ułomków rozpalonych. W tém niebezpieczeństwie dozorca nie stracił przytomności umysłu. Sam z kilku ludźmi do budynku wpada, proch naprzód gotowy i inne materiały wodą zlewa, zatem wszczynający się pożar gasi. Minister śmiałość jego i życia ofiarę głośno uwielbił.

A U S T R Y A.

KRAKOW 15. stycznia. Do tutejszych szpitalów z Morawii przywieziono bardzo wielu chorych i raniomych żołnierzy. Niepodobna było wszystkich opatrzyć przyzwoicie. W nagłej potrzebie rząd uczynił odezwę do całego Cyркуlu, szczególniej zaś do obywateli miasta naszego. Natychmiast napełniły się szpitale pościelą, szarpią, bielizną; nadto jeszcze złożono w ofierze t. zł. ryń. ażeby z chorujących każdy, odzyskawszy zdrowie, mógł mieć tymczasowe wsparcie. Nie wspominamy przysyłanych naczyń kuchennych ku wygodzie powszechny do szpitalów; niektórzy gotowe potrawy obficie dostarczyli, niosąc chętnie ratunek ludziom cierpiącym.

PRESBURG 31 grudnia. Kampania 2. m. trwała; negocjacye o pokój przeciągnęły się do 3. tygodni; nie chciano albowiem pisać warunków przedugodnych, lecz traktat ostateczny. Przyczyną zwłoki było przeniesienie się Ministrów pełnomocnych z Nicolsburga do nas. Zachodziły jeszcze trudności niektóre, i podobno zbawienne dzieło nie byłoby dokończzone tak rychło, gdyby się do niego nie przyłożył, Arcy X. Karol. Ten bohater po ogłoszonem zawieszeniu broni między armią Węgierską i Masseną, odwiedził Cesarza w Holitsch; ztąd powróciwszy do Węgier, udał się do Napoleona. Po długiej z nim rozmowie, rządca Francuzki przesłał Ministrowi Talleyrand bawiącemu w Presburgu, ażeby traktat podpisał. Co wkrótce nastąpiło: D. 28 wyiechali ztąd do Wiednia pełnomocnicy Austriacy: Stadion, Giuły, Lichtenstein; wczora zaś Francuzki.

Zaczeliśmy kosztować słodczy pokoiu; komunikacya z Austrią i Monarchii stolicą otwarta, poczty przywrócone; żywność wszelką posyłamy wolnie Węgrzyni do prowincyi Niemieckich, mianowicie bydła wiele. Warunki podpisanej ugody niewiadome. Jest powieść, iż Franciszek 2. jednemu z braci swoich ma ustąpić dobrowolnie koronę Węgierską; lecz nikt wierzyć nie chce, ażeby tym sposobem rozerwaną być miała Monarchia.

WIEDEN 30 grudnia. D. 27 rano Arcy X. Karol odwiedził Napoleona. Wieżdżającego rycerza przyjmowały wparadzie woyska Francuzkie, grała muzyka, w bębny bito; rządca Francyi przywitał z naywyższą dystynkcyą. Nastąpiła między niemi rozmowa kilka godzin trwająca, której ten był skutek, że Napoleon przez gońca wysłanego do Presburga, zalecił Ministrowi Talleyrand przyspieszyć podpisanie pokoiu; co tegoż d. wykonawszy pełnomocnicy, nazajutrz do naszej stolicy przyiechali. Na teyże rozmowie Arcy X. Karol odebrać miał uręczenie, iż woyska nieprzyjacielskie, w krótkim czasie ustąpią z krajów Austriackich, to jest z Brunn d. 4 stycznia, z Wiednia d. 10, z całej Monarchii naydaley w 6 tygodn. wyiowszy te prowincye, które Franciszek 2. ma dać Francuzom do wolnego rozrządzenia. Arcy X. Karol widział się z Napoleonem w Staunersdorff.

O warunkach pokoiu nic pewnego mówić nie możemy. Nie powtarzając wieści wątpliwych o przymierzu zaczepném i odporném, o wcieleniu Wenecyi do Królestwa Włoskiego, Tyrolu, powiatów nad rzeką Inn leżących do Bawaryi, Brisgau, Ortenau, innych dzierżaw Austriackich w Szwabii do Elektoratów Badeńskiego i Wurtembergskiego; to pewna, iż wiele jest umów tajemnych, które według zwyczaju; z czasem objawione będą Mocarstwu postronnym. Saltzburg zostanie w dawnych granicach, Istria i Dalmacya w mocy naszej; nadto mamy otrzymać nadgrode za ofiary uczynione dla dobra

pokoju. Niektóre przynajmniej wątpliwości znieść może traktatu ogłoszenie, którego wkrótce wyglądamy.

Słychać, że Minister stanu Colloredo umarł, iako też spokojnie żyjący w Węgrzech Thugut. Graf Ludwik Cobenzl widząc się osłabionym na zdrowiu, prosił i otrzymał dymissyą. Zagraniczny departament oddał tymczasowie Graffowi Stadion, dopóki innego Ministra nie wyznaczy Franciszek 2. Napoleon wczora wyiechał do Munich. Kilko d. wprzód wysłał do tego miasta Marsz. Duroc, prosząc Elektora Maxymiliana o rękę X. Augusty dla pasierzba swego Wice Króla Eugeniusza, o którego wyniesieniu na tron Włoski mówić zaczyna. Napoleon w Bawaryi kilka d. zabawiwszy, przez Stuttgart i Carlsruhe pośpieszy do Paryża, i da rozkaz ostateczny woysku swojemu, ażeby z krajów Rzeskich ustąpiło.

Czynią nam nadzieję, iż Francuzi względ mając na wyniszczenie krajów podbitych, bardziej jeszcze na nowo z nami przymierze, kontrybucyą od 100 mill. fr. zmniejszyć każą do 50 tylko. Dotąd jednak nie wyszło żadne o tém ostrzeżenie urzędowe; każda prowincya musi składać sumę przepisaną, to jest Austriya niższa 52 mill. Wyższa 10, Morawia 12, Czechy półtora, tyleż Goricya, 14 Stirya, 5 Carinthia, 3 Carniola, 9 Tyrol, 6 Trieste, tyleż Saltzburg.

Franciszek 2. dziś jeszcze liczy pod bronią żołnierza 90 t. Stolicę naszą Węgrzyni w żywność opatrywać zaczęli. Francuzkie woyska z Niemiec ustępując, prosto powrócą do Oceanu na przedsięwzięcie, iak mówią, Angielskiej wyprawy. Cesarzowa w Teschen chorowała; teraz przyszedłszy do zdrowia zupełnego, udać się ma do Budy z Franciszkiem 2, ztąd całej familii w murach naszych czekać będziemy, iak tylko ustąpi nieprzyjacieli. Jest pogłoska, że Hieronim Buonaparte zaślubić ma X. Wurtembergską.

P R U S S Y.

BERLIN 31 grudnia. Dotąd nie wiemy, co sprawiło posestwo Graffa Haugwitz; grzeczne Ministra przyięcie u dworu Napoleona, czynione dystynkcyje, ofiarowane podarki, wnosić każą, że pokój będzie zachowany w Niemczech północn. Nowym tego dowodem jest rozkaz dany od Króla, aby wszystkie magazyny Pruskie w Cyркуle Frankońskim będące, do Saxonii przewieziono. Jednak przygotowania obronne nie ustały, woyska nasze zostają w nieustającym poruszeniu, żadne rozkazy dawnym przeciwne, dotąd nie wyszły z gabinetu, wszyscy wodzowie znajdują się przy dywizyach swoich; coraz więcej dział, amunicyi, żołnierskich potrzeb, wysyłamy do obozów z tey stolicy. Z tém wszystkiém utrzymuje się pogłoska, że te wyprawy cel mają iedyny, przywrócenie powszechny spokojności na lądzie przynajmniej, jeżeli iakie przeszkody nie dozwolą rozciągnąć dobrodzieystwa tego na morze.

Przybyła do nas niedawno W. X. Rossyiska Marya, Xiężna Saxe Weimar. W. X. Konstantyn oglądał Akademią militarną ufundowaną przez Fryderyka W. korpus kadetów, arsenał Berliński. Obieciują nam wkrótce powrót Marsz. Duroc. Warunki pokoiu z Austrią podpisanego w d. 27 w Presburgu, nie są ogłoszone. Słychać, iż Elektor Bawarski prócz Auszpurga mieć będzie postąpione sobie Tyrolskie powiaty Stallenburg, Kuffstein, Voralberg, Lindau, Bregenz, Nellenburg, Stollenfels, Altorf, i wiele innych dzierżaw; Elektor Badeński Brisgau i Ortenau, Wurtembergski inne kraje domu Austriackiego własne w Szwabii. X. Tour Taxis przez zdjęcie Cesarskich herbów w krajach 3 Elektorów z Francją zprzymierzonych, widząc naruszone dochody i przywileje swoje, wysłał Posła do Napoleona z Ratisbony z przełożeniem. Jest pogłoska, że Wice Król Włoski Eugeniusz ma zaślubić córkę Elektora Bawarskiego, i wkrótce do Munich jest spodziewany.

D. 11 stycznia. O wojnie i pokoiu nic pewnego nie mamy. Zdaie się w powszechności przeważać opinia, że Fryderyk 3. będzie pośrednikiem ugody powszechny na lądzie. Już Pruskie regimenta nie idą, gdzie iść z początku miały; niektóre stawiają na linii demarkacyney. Naywiększa ich liczba znajduje się teraz w Saxonii, dokąd magazyny Frankońskie sprowadzono. Dotąd pilnie taiona jest negocjacya Graffa Haugwitz; słychać, że przyniosł ugodliwe warunki od Napoleona podane, i odpowiedź ostateczną dworu naszego sam powiezie do Paryża.

WROCLAW 2. Stycznia. Dziś wiadomość odbieramy, iż Arcy X. Ferdynand z wojskiem swoim opuszczając Królestwo Czeskie, zo t. zbrojnego ludu prowadzi na Leutomischl, Olomuniec do Węgierskiego kraju, gdzie złączyć się ma z armią Arcy X. Karola, którego główna kwatera jest w Skalitz. Twierdze Pless, Theresienstadt, Königsgratz, Olomuniec, na lat 2. opatrzyć kazał we wszystko. W Wiedniu teraz znajduje się 40. t. Francuzów, tamże zciągnąć wkrótce mają dywizye stojące w Czechach, Morawii, na lewym brzegu Dunaju, ażeby razem wszystkie do Renu powracały, gdy wybie godzina traktatem naznaczona. W stolicy Austriackiej trudno nie widzieć powszechny żaloby; fiakry zniknęły, i poiazy do naiecia, teatra zawsze próżne, żywność droga niezmiernie, funt masła kosztuje 5. zł. kwarta wina 3. zł. Jak wielką szkodę podczas krótkiego niajazdu poniosła Monarchia, wniesć można z tey, którą poniosł sam X. Lichtenstein. W dobrach iego Eisgrub, Ludenburg, Feldsberg, Wilfersdorff, nieprzyjaciel zabrał Szwajcarskiego bydła, Hiszpańskich owiec tysiące, piękne stado koni, słowem stratę tego Pana rachować można na 3. mill. zł. ryń. W lazaretach Morawskich i Szląskich umiera codziennie wielka liczba żołnierzy chorych.

Rząd Pruski zwyczajem wprowadzonym za W. Fryderyka, corocznie ogłasza, w jakim stanie są prowincye Monarchii składające, iaki wzrost bierze ludność, rolnictwo, rękodzieła, handel, przemysł. Prowincya Szląska w r. 1805, wyprowadziła za granicę, albowiem do innych Królestwa prowincyi, produktów rozmaitych za 11. mill. 919. t. reichs talarów. Najznaczniejszy był wywoz na morze, do Rossyi, Saxonii, Pruss Połudn. Tegoż czasu wprowadzono do Szląska zagranicznych produktów za 10. mill. 912. t. reichs tal. najwięcej z morza, Rossyi, Turcyi, Pruskich prowincyi, między któremi większa połowa była surowych materiałów do utrzymania rękodzieł naszych; handel tranzytowy przeniósł 3. mill. 600. t. reichstal.

D A N I A.

COPPENHAGA 4. stycznia. Dziś obrządkiem uroczystym odprawił się pogrzeb brata Królewskiego X. Fryderyka. W stolicy naszej przez r. teraz skończony narodziło się dzieci płci męskiej 1941, niewieściey 1909, zaślubiono par 1028.; umarło męszczyzn 1922, niewiast 1663. Postrzeżono, że z3. par zaślubionych, jedna w przeciągu rocznym brała rozwod. W tymże r. 1805. ciasninę Sund przeszło ogółem żagłów 11538, każdy okręt licząc 2. razy, gdy wpływał na Bałtyckie morze, i wychodził z niego na Ocean. Angielskich statków było 2139. Pruskich 1298, Szwedzkich 1041, Duńskich 894, Rossyjskich 56, Amerykańskich 84; inne Anzeatyckie. Na flocie Duńskiej dziś liczymy 7. Admiratów, 51. Kapitanów okrętowych, 149. Poruczników, 152. kadetów morskich

B A T A W S K A. R P.

HAGA 31. grudnia. W kraju Munster graniczącym z RP. naszą rząd Pruski postawił słupy, z napisem w językach Niemieckim i Francuzkim: Linia obojętna. Pisma tutejsze znać dają, że gdy woyska Francuzkie pod Connetablem do Hannoveru iść będą, Pruskie żadney przeszkody ciągnącym czynić nie mają. Rozumiemy iednak, iż do tego nie przyjdzie, lecz negocyacya za pośrednictwem dworu Berlińskiego zaczęta pokoy zachowa w Niemczech północ. Chociaż albowiem do nas przybywają coraz nowe półki z Belgium, a przez Anvers niedawno 4. t. żołnierza wkroczyło, wszystkie dywizye dotąd stoją w granicach, żaden człowiek nie wkroczył do Westfalii. Wczora w Rotterdamie na wodę spuściliśmy fregatę nowo zbudowaną, Diana od 44. arm. w obecności Ministra morskieskiego Verhuel. Jeszcze ieden z okrętów Angielskich woysko niosących do Niemiec osiadł na piasku blisko brzegów Frizyi; maytków i żołnierzy od zatonięcia ratowano kilkaset

Pensyonarz Schimmelpenninck od kilku m. choruje na oczy. Jutro w całym kraju Batawskim do skutku przychodzić zaczyna sposob nowy zbierania podatków skarbowych; czyli od przeszłego uciążliwszy będzie, zostawmy czasowi. To pewna, że Schimmelpenninck rzecz całą zasadza na oszczędności, zmniejszając wydatek publiczny, ile pozwala okoliczność. 2. Kantory

skarbowe zniósł zupełnie; 50. osob mniej potrzebnych, straciło miejsce, byli między niemi, którzy brali pensyą od 7. do 10. t. zł. holl. Słychać, iż według nowego przepisu Batawowie, na wzór Anglików, podatek roczny płacić będziemy od peruk i pudru. Connetable znajduje się teraz w Arnheim, zatrudniony ćwiczeniem żołnierza nowozaciężnego. W niektórych miejscach postawiono tak wiele Francuzów, iż trudno jest wszystkich opatrzyć żywnością. Lecz jeżeli potwierdzi się dawniejsza wiadomość, o zawieszeniu broni w Hannoverze, bez wątpienia nasi do kraju swego powracać zaczną.

R Z E S Z A N I E M I E C K A.

DARMSTAD 25 grudnia. Do Landgraffa naszego Marsz. Augereau przysłał gońca donosząc, iż z wojskiem 18. t. żołnierza liczącym kraj Hesse Darmstadtzki przechodzić będzie, i oświadczył razem, że wszelkie potrzeby obozom dostarczone, gotowym groszem płacić ma zlecenie od Napoleona. Francuzi ciągnąć mieli 3. kolumnami do Frankfortu, ztąd znowu daley na miejsca wyznaczone. Gotowaliśmy się więc na przyjęcie Marszałka; lecz wczora niespodzianie wiadomość przysła, iż inną drogę przepisał iemu Napoleon; w Mannheim Ren przejdą Francuzi, z kądem lewym brzegiem rzeki mają pospieszyć do Moguncyi; niedostatek żywności odmianę sprawił.

MUNICH 31 grudnia. Nocy przeszłej Napoleon z Wiednia powrócił do naszej stolicy prędkiej nad nadzieję, i stanął w Elektorskim pałacu; przy nim znajduje się Murat W. Admirał. Przeprowadzała od granic Austriackich jazda Bawarska. D. 26. uroczystym obrządkiem ogłoszono u nas blizkie zaślubienie Eugeniusza Wice Króla z X. Augustą, który wkrótce ze Włoch iść spodziewany. Sam Napoleon za kilka d. wyjedzie do Stuttgartu. Warunki pokoju z Austrią podpisanego nie są ogłoszone; słychać, iż Elektor Maxymilian do nowego Królestwa przyłączy Tirol północny, miasto wolne Auspurg, Burgau, Voralberg, Bregenz, Rothenfels, Lindau, Aichstadt, Monfort, inne okolice. Elektor Badeński otrzyma Brisgau, Ortenau, Heitersheim. Elektor Wurtembergski inne dzierżawy domu Austriackiego w Cyrkule Szwabskim. Do czego przydawszy dobra Szlachty Rzeskiej, Krzyżackie i Maltańskie, pośród ich kraju leżące, łatwy wniosek, iak wielki zysk odniosą z krótkiej wojny.

RATISBONA 1 stycznia. Widząc własne dzierżawy zaiechane przez 3. Elektorów z Francją zprzymierzonych, szlachta niepodległa, zakony Maltański i Krzyżacki, skargę zanoszą do Seymu Rzeskiego. Przyioli ich pisma Elektor Arcy Kanclerz, i do wyliczonych XX. dał imieniem Stanów upominalne listy, ażeby Konstytucyi oyczystey nie wzruszali. Uwiadomiony o tém Napoleon, przez posła swego Hedouville wymówił Arcy Kanclerzowi, że w opiekę bierze interes szlachty i zakonów, który milczał widząc naiechaną Bawaryą i Szwabią od woysk Austriackich. Odpowiedział Arcy Kanclerz, iż od Elektora Bawarskiego i stanów Szwabskich, żadney skargi nie odebrał; inaczej albowiem podług obowiązku musiałby szukać sprawiedliwości.

HANNOWER 5 stycznia. Chociaż w kraju naszym zawieszenie broni urzędownie ogłoszone nie jest, z woyskowych iednak obrótów dostrzegamy, że pokój naruszony nie będzie. Woyska zprzymierzone, które twierdzą Hameln zewsząd opasywały, oddalaia się od niej. Artyllerya wstecz poszła; powiatom okolicznym zalecono, ażeby załodze Francuzkiey żywność i wszelkie potrzeby dostarczały. Regimenta Angielskie i Niemieckie na żołdzie Brytańni W. będące, po większej części stawiają w kraju Bremen i Verden. Lini zprzymierzence w Hannover skim; Szwedzi w Luneburgskim, odbierając często przez Pomeranią znaczne posiłki. Słychać, że Gustaw Adolf dotąd nie wchodził w umowy z nieprzyjacielem żadne. Cały Elektorat wiele cierpi, obowiązany będąc utrzymywać tak wielką liczbę zbrojnego ludu. Lecz podobno sam tylko pokój, i oddalenie się woysk obcych ulgę przynieść może. Biegają pogłoski, że Monarchia Pruska, gdy przyjdą do skutku zaczęte z Francją umowy, ma ustąpić niektóre z własnych prowincyi; lecz w drugiej stronie nadgrode odbierze. Podobne negocyacye miał zacząć Napoleon z Elektorem Hesse Casselskim, który woysku swojemu iść kazał na leże zimowe.